NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok VII. Kraków, piątek 11 stycznia 1924 Nr. 9

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi ...: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu ... Konto Pocztowej Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie ... należy nadsyłać wprost do Administracyi.
Kor... ... Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Nru Mp. 100.000

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 2300000 kwrt. 6900000
w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 2400000 kwrt. 7200000
Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 3000000 kwrt. 9000000
Za granicą: z przesyłką pocztową mies. 6000000 kwrt. 18000000
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 25000 Mp., wiersz milimetr 1-szp. 35000 Mp. Nadesłane 100000 Mp. Wiersz milimetrowy 1-szpalt. w tekście 150000 Mp. Wiersz milim. 1-szp. na 1-szej stronie 200000 Mp. Gratulacye 150000 Mp. Inser. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% droższe

Chmury nad rządem.

Kraków, 10 stycznia.

(Śn) Zaledwie 2 tygodnie minęły od objęcia rządów przez obecny gabinet, a już zbierają się nad nim ciężkie chmury, zwiastujące conajmniej niebezpieczną dlań burzę. Nie można się bowiem łudzić co do podłoża i zakulisowych motywów, kierujących Sejmem w chwili uchwalania dla p. Grabskiego niezwykle szerokich pełnomocnictw, oddających de facto w ręce jednego człowieka na przeciąg pół roku losy życia i śmierci milionów obywateli. Zewnętrzny efekt tej manifestacyjnej jedności wszystkich stronnictw polskich od skrajnej prawicy do skrajnej lewicy był coprawda istotnie imponujący. Na wyłamujące się z pod tej jednomyślności stronnictwa mniejszości narodowych posypały się też wnet gromy oburzenia i zarzuty, że zajmując w tej sprawie negatywne stanowisko dokumentują tem samem swą niechęć do uzdrowienia gospodarczego państwa. Rychło jednak może nadejść chwila, gdy okaże się, że właśnie tylko te stronnictwa działały naprawdę w interesie państwa, chcąc mu oszczędzić nowego okresu bolesnych eksperymentów polityki skarbowej, której alfą i omegą są podatki i tylko podatki.

Czytając między wierszami komentarzy, jakiemi pisma różnych kierunków politycznych zaopatrują pierwsze kroki p. Grabskiego, i uzupełniając wyciągnięte stąd wnioski ostatniemi wiadomościami o groźbie przesilenia w związku z odmową nominacyi marszałka Piłsudskiego, można sobie już dość jasno odcyfrować pobudki, jakie kierowały stronnictwami sejmowemi w chwili tego wzniosłego samozaparcia się, jakiem było przelanie na rząd najważniejszych uprawnień ciała ustawodawczego, a które przy bliższem rozpatrzeniu okazują się znacznie mniej szlachetne.

Istotne zamiary endecyi charakteryzuje ciekawy artykuł posła Jaroszyńskiego w „Rzeczypospolitej". Jako motyw przewodni tego artykułu powtarza się kilkakrotnie zdanie: „Możność przeprowadzenia sanacyi istnieje i przeprowadzić ją można bez uderzenia w życie gospodarcze". Autor podkreśla celowo pierwszorzędne znaczenie uchwalonej 5 bm. ustawy skarbowej i nadzieje, jakie społeczeństwo pokłada w obecnym ministrze skarbu, by potem sformułować nasuwające się problemy gospodarcze i finansowe w postaci dylematów których rozwiązania sam nie widzi. Zupełnie wyraźnie przebija z tego artykułu nadzieja, że obecny rząd „zrehabilituje" haniebnie skompromitowany gabinet endecko-piastowy, nie dokonawszy dzieła, które się i jego poprzednikowi nie powiodło. Wstyd endecyi za p. Kucharskiego będzie mniejszy, jeśli okaże się, że nawet fachowiec nie zrobił więcej od niego.

Co do stronnictw lewicowych, to nie brzmią nieprawdopodobnie wieści z kuluarów sejmowych, że uważają one p. Grabskiego za figuranta, któremu jako człowiekowi niepartyjnemu dość łatwo przyszło uzyskać szeroką władzę prawie że ustawodawczą, który jednak po spełnieniu tego zadania ma odejść, by ustąpić miejsca nowemu rządowi parlamentarnemu lewicowo-centrowemu, przyczem oczywiście uzyskane ustawą z 5 bm. prawa przeszłyby na ten nowy rząd. Jeśli nawet lewica nie miała tych ukrytych myśli w chwili powołania p. Grabskiego lub w chwili wotowania mu pełnomocnictw, to wobec coraz wyraźniejszego przechylania się obecnego gabinetu pod względem obsady personalnej na prawo, nie byłoby dziwnem, gdyby kombinacye takie obecnie poczęły się jej nasuwać.

Niezależnie od tak niepewnego poparcia obu odłamów politycznych Sejmu, również groźne objawy w dziedzinie gospodarczej wstrząsają poważnie gabinetem p. Grabskiego. Szalony wzrost drożyzny w pierwszych dniach stycznia, przechodzący wszystko cośmy dotychczas przeszli i czegośmy się obawiali, dalszy spadek marki po parudniowej zaledwie względnej stabilizacyi, mnożące się zatargi między pracodawcami a pracownikami na tle żądań redukcyi płac z jednej strony (przemysłowcy metalowi w Łodzi zamierzają zredukować o 50 proc płace robotnicze, przemysłowcy tekstylni odmawiają wypłaty dodatków drożyźnianych) a żądań waloryzacyi płac z drugiej strony, wzrastający brak gotówki wskutek zwiększonych znacznie żądań podatkowych państwa oraz wskutek przyszłej waloryzacyi kredytów państwowych, nakazanej ustawą waloryzacyjną a nie wykonanej dotychczas, wszystkie te groźne objawy stwarzają sytuacyę, z której wyjścia p. prezydent ministrów dotychczas nie wskazał. Oświadczenie jego onegdajsze w komisyi skarbowo-budżetowej Senatu tchnie wprawdzie obowiązkowym optymizmem, ale przytoczone przez zeń argumenty bynajmniej za takiemi pogodnemi horoskopami nie przemawiają. Oto streszczenie tego oświadczenia wedle relacyi agencyi prasowej „Varsovia":

W odpowiedzi (na interpelacyę sen. Szarskiego) premier Grabski wyjaśnił, że w obecnej sytuacyi spadek marki jest zrozumiały. W grudniu ub. roku wprawdzie spadek ten na krótko się zatrzymał ale właściwie bez uzasadnionych przyczyn. Interwencya na giełdzie była niemożliwą, gdyż nie było na to funduszu. Fundusz sanacyjny właściwie nie istnieje, są tylko weksle, ale bez żyra. Mimo to niema najmniejszego powodu do paniki. Dziś sanacya skarbu jest możliwsza, niż była rok temu. Wówczas nie było bowiem ani podatku majątkowego, ani obrotowego i były zbyt nizkie taryfy kolejowe. Uchwalenie tych podatków pozwala przypuszczać, że przyszłą walutę będzie można stabilizować. Nie chcę postępować jak poprzedni minister skarbu, który obiecał w określonym terminie druk marki powstrzymać i obietnicy tej nie dotrzymał. Gdy ja określę termin wstrzymania druku marki, termin ten będzie dotrzymany, ale dziś go jeszcze podać nie mogę".

Obietnic nasłuchaliśmy się już dość, terminowych i bezterminowych, chcielibyśmy wreszcie ujrzeć czyny. Obawiamy się jednak, że jak nie uzyskał ich poprzednik jego bluffami, tak nie wyciśnie ich i p. Grabski samą śrubą podatkową...

Anglia w chwili przełomowej.

Otwarcie parlamentu angielskiego. — Mowa programowa Macdonalda.— Ewolucya a nie rewolucya. — Rozbrojenie międzynarodowe. — Uznanie sowietów.

Londyn PAT. Polradio. Parlament angielski odbył uroczyste posiedzenie. Olbrzymie tłumy zgromadziły się przed gmachem parlamentu. Leader partyi robotniczej zajął w izbie gmin miejsce obok Lloyda George'a. Obaj ci deputowani ściskali sobie serdecznie ręce. Na posiedzeniu tem Lloyd George zastępował nieobecnego z powodu choroby leadera stronnictwa liberalnego, Asquita. Po powrocie z izby lordów izba niższa przeprowadziła wybór speakera. Wybrany został jednomyślnie kandydat konserwatystów Withley. Zaraz po dokonaniu wyboru złożył speakerowi życzenia gratulacyjne imieniem rządu premier Baldwin. Zwracając się doń w serdecznych słowach, premier Baldwin powiedział m. in.: Rząd spodziewa się od nowego speakera tyle pomocy, ile opieki spodziewa się odeń opozycya. Oddzielnie wyrazili swoją zgodę na wybór speakera Ramsay Macdonald i Lloyd George.

* * *

Londyn PAT. Polradio. W kołach Labour Party utwierdza się przekonanie, że gabinet tego stronnictwa stanie odrazu na stanowisku polityki umiarkowanej i unikać będzie jakichkolwiek ostrych konfliktów. Natomiast zdaniem tychże kół staraniem tego rządu będzie, aby pozyskać sobie opinię publiczną.

* * *

Wiedeń PAT. Neues Wiener Tagblatt donosi z Londynu: Ramsay Macdonald wygłosił w Alberthall oczekiwaną z wielkim napręzeniem mowę programową. W mowie tej, często oklaskiwanej, Macdonald powiedział między innymi: Kierujące osobistości partyi robotniczej nie rwą się do objmowania rządów, boć żaden rozsądny człowiek nie obejmuje chętnie źle administrowanej masy konkursowej, mimo tego jest Partya robotnicza zdecydowana objąć rząd, w razie objęcia rządu przez partyę robotniczą nikt w Anglii nie będzie potrzebował wysyłać swych kapitałów zagranicę. Partya robotnicza pragnie tylko złagodzić nędzę, natomiast jest przeciwna skrajnym dążeniom. Organizacya socyalistyczna do której partya robotnicza dąży, nie da się odrazu osiągnąć. Mowca jest zwolennikiem ewolucyi i sądzi, że postęp może być osiągnięty tylko drogą stopniowego rozwoju, aby przywrócić definitywny pokój w Europie zamierza rząd robotniczy zwrócić się do wszystkich ludzi całego świata z apelem, aby nie dopuścili do powtórzenia się wojny światowej. Obojętnem jest, czy partyą robotnicza utrzyma się przy rzą-

...nie przez sześć lat czy też prze sześć miesięcy. W każdym razie spróbuje ona natychmiast program swój urzeczywistnić. Pierwszym etapem musi być zaniechanie współzawodnictwa w zbrojeniach. Nastąpić to może tylko przez międzynarodowe porozumienie, w którem wezmą udział nietylko Anglia i Francya, Belgia i Włochy, ale także Hiszpania, Niemcy i Czechosłowacya. Spory między Anglią a Francyą muszą nareszcie ustać. Spory te są dla obu państw niepożądane. Konieczne jest stworzenie organizacyi na wielką skalę dla wymiaru sprawiedliwości międzynarodowej, któraby umożliwiła każdemu mocarstwu przedkładanie kwestyi spornych. V związku z tem musi być Liga Narodów rozbudowana i musi być jej zapewniony autorytet i zaufanie. Macdonald zauważył w końcu, że partya robotnicza nie pochwala polityki wewnętrznej rządu rosyjskiego, mimo tego jednak musi się rząd rosyjski uznać

Nota rządu angielskiego do Francyi i Belgii

w sprawie separatystycznego ruchu w Palatynacie.

Londyn PAT. Polradio. Wobec wzmagającego się ruchu separatystycznego w Palatynacie bawarskim, rząd angielski uznał za konieczne wystosować w tej kwestyi noty do rządów francuskiego i belgijskiego. Nawiązując do wspomnianego ruchu separatystycznego, „Times" pisze: W Londynie żywi się wciąż jeszcze nadzieję, że w kwestyi ruchu separatystycznego w Palatynacie premier Poincare zajmie takie stanowisko, które dostarczy zupełnie dostatecznych gwarancyi dla rządu angielskiego, a zadowoli opinię publiczną angielską.

W jaki sposób Węgry chcą przeprowadzić sanacyę skarbu?

Budapeszt PAT. Premier Bethlen udzielił w zgromadzeniu narodowem wyjaśnień co do dwóch protokołów zredagowanych przez Radę Ligi Narodów w sprawie pomocy dla Węgier. Premier podkreślił, iż żadne tajne układy nie istnieją. Przechodząc do omawiania sprawy odbudowy Węgier, Bethlen zaznaczył, że główną część pracy będą musiały wkonać same Węgry. W tym celu okres dwu i pół lat powinien być okresem powiększenia dochodów drogą podatków, tak, aby wystarczyły one na wyrównanie budżetu. Upodabnianie sytuacyi na Węgrzech do sytuacyi, w jakiej znajdował się Austrya jest całkowicie mylne. Węgry, które są krajem rolniczym znajdują się w sytuacyi znacznie mniej korzystnej, gdyż mogą zaledwie raz do roku zbierać zyski od kapitałów. W razie klęski pomoc udzielona Węgrom drogą pożyczki zagranicznej byłaby daremna. Wejście Rosyi na Rynek światowy w okresie odbudowy Węgier miałoby bardzo krytyczne dla Węgier następstwa. Rząd węgierski zwrócił uwagę na różnicę psychologiczną załatwiania spraw odbudowy i odszkodowań. Niewątpliwie trzeba będzie odwołać się do narodu węgierskiego, aby złożył niezbędne ofiary, jednakże ofiary te będą bezowocne, jeżeli zostaną wyzyskane nie w celu własnego podźwignięcia się, lecz dla interesów obcych. Węgry znajdowść się będą wobec wielkiej zagadki tak długo, dopóki komisya odszkodowań nie poweźmie decyzyi i dlatego prezes ministrów zwraca się do zgromadzenia narodowego, aby ono na razie nie podejmowało żadnych postanowień upoważniając jedynie rząd do działania według swego sumienia.

Posiedzenie senackiej komisyi prawniczej.

Warszawa. PAT. Senacka komisya prawnicza na dzisiejszem posiedzeniu dokonała rozdziału referatów. Referat projektu ustawy o przymusowem stosowaniu wskaźnika drożyźnianego otrzymał sen. Bielawski ZLN. Sprawa ta będzie przedmiotem jutrzejszych obrad połączonych komisyi prawniczej i gospodarstwa społecznego. Referat projektu ustawy o rozciągnięciu na b. zabór rosyjski ustawy o ubezpieczeniu robotników od wypadku otrzymał sen. Posner (PPS).

Jubileusz prasy żydowskiej.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Wczoraj uroczyście obchodzono 100-letni jubileusz prasy żydowskiej w Polsce. Imieniem „Nowego Dziennika" przemówił Wasz korespondent, imieniem red. „Hajntu" przemówił poseł Grünbaum imieniem „Momentu" Zajtlin. Imieniem klubu polskich sprawozdawców sejmowych przemawiał Giełżyński, zaznaczając, że klub sprawozdawców sejmowych jest terenem wspólnej pracy polskiej i żydowskiej prasy.

Posiedzenie komisyi budżetowej Senatu.

Minister Grabski za monopolem tytoniowym. — Ministerstwo wojny przyczyniło się do zwyżki walut. — Bank emisyjny. — Interpelacya senatora Krzyżanowskiego co do spekulacyi urzędników skarbowych na zniżkę waluty polskiej.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Na posiedzeniu senackiej komisyi budżetowej zabrał głos sen. Buzek, który oświadczył, że ustawa o pełnomocnictwach jest antykonstytucyjną, gdyż Sejm powinien ją był uchwalić jako ustawę zasadniczą większością kwalifikowaną, jednak będzie za nią głosował ze względu na konieczność państwową.

Sen. Szereszowski (Koło Żyd.) poddał ustawę rzeczowej i gruntownej krytyce, wyłuszczając stanowisko Koła Żydowskiego. Następnie zabrał głos marszałek Trąmpczyński, który wystąpił z wnioskiem ustanowienia nadzwyczajnego komisarza giełdowego, oraz oświadczył, że zamiast Nadzwyczajnej Rady finansowej należy wysłuchać opinii połączonych komisyi skarbowo-budżetowych Sejmu i Senatu przy współudziale specyalistów.

Następnie wygłosił min. Grabski mowę, w której odpowiadał na interpelacyę członków komisyi. M. Grabski oświadcza między innymi, że jest przeciwnikiem interwencyi rządowej na giełdzie w sprawie zwyżki kursu obcych walut, gdyby jednak komisya interwencyi tej zażądała, podejmie ją. Uważa obecny okres za okres przejściowy, a za jedną z przyczyn zwyżki podał, że Ministerstwo spraw wojskowych, wychodząc z założenia, że ma budżet kartalny, poczyniło wielkie zamówienia u fabrykantów łódzkich i białostockich, którzy ze swej znowu strony polecili swoim agentom większą ilość dolarów zakupić. Na przyszłość budżet Ministerstwa spraw wojskowych będzie tylko miesięczny, tak, że tego rodzaju nieporozumienie nie nastąpi. Minister Grabski w dalszym ciągu swego przemówienia oświadczył się za wprowadzeniem monopolu spirytusowego od roku 1925, a z dochodu tego monopolu spodziewa się uzyskać poważny rezerwowy kapitał sanacyjny. Nie zgadza się z wnioskiem marszałka Trąmpczyńskiego co do wprowadzenia nadzwyczajnego komisarza giełdowego, gdyż wywoła to zamieszanie, dodatnich zaś skutków za sobą nie pociągnie. Nie podziela też opinii doradców angielskich, że trzeba czekać z utworzeniem Banku Emisyjnego, gdyż każda zwłoka grozi katastrofą. W dalszym ciągu wypowiada się przeciw waloryzacyi płac urzędniczych, gdyż nie leży to w interesie samych urzędników, ponieważ pobory są minimalne. Nie zgadza się też z tym, by pobory z roku 1914 uważano za zasadnicze.

Co do wniosku marszałka Trąmpczyńskiego w sprawie połączenia komisyi skarbowo-budżetowych Sejmu i Senatu oświadcza się min. Grabski przeciw temu. Jest również przeciw sprzedaży dóbr państwowych, oraz przeciw zaciągnięciu małej pożyczki zagranicznej, spodziewając się, że własnymi siłami uda mu się w krótkim czasie dokonać sanacyi skarbu.

Na interpelacyę sen. Krzyżanowskiego: czy mu jest wiadomo, że urzędnicy ministerstwa skarbu są równocześnie członkami Rad nadzorczych, oraz spekulują na giełdzie na zniżkę marki, oraz że jeden z banków uzyskał większy kredyt rządowy — oświadczył p. minister, że sprawy te zbada.

We czwartek zebrać się mają na wspólne posiedzenie połączone komisye skarbowo-budżetowe Sejmu i Senatu, a narady, które trwać będą do soboty, poświęcone będą naprawie skarbu.

Wichrzenia prawicy przeciw Piłsudskiemu

Sin Warszawa. (Telefonem). Sprawa objęcia przez marszałka Piłsudskiego jednego z naczelnych stanowisk armii wikła się coraz bardziej i grozi poważnemi komplikacyami. — Interwencya ministra Miklaszewskiego w Sulejówku nie odniosła pożądanego skutku.

Jak wiadomo w najkrótszym czasie ma być wniesiona do Sejmu ustawa o organizacyi najwyższych władz wojskowych, a projektów tej ustawy jest aż trzy, a mianowicie gen. Sikorskiego, marszałka Piłsudskiego i gen. Szeptyckiego.

Prawica wszczęła generalną kampanię przeciwko marszałkowi Piłsudskiemu, a korzystając z obecności 3 projektów spekuluje na zwłokę i zamierza nie dopuścić do uchwalenia ustawy o reorganizacyi najwyższych władz wojskowych. Ta nagonka prawicy wywołuje oburzenie sfer lewicowych, co może przyczynić się do obalenia rządu.

P. Witos tworzy nowe stronnictwo.

Sin Warszawa. (Telefonem). Tymi dniami p. Witos po przyjeździe z Poznania porozumiewał się z b. posłami Rossetem i Skulskim i ma zamiar, jak opowiadają w Warszawie, utworzyć stronnictwo zamożnego włościaństwa. Organem tego stronnictwa będzie „Echo Warszawskie".

Pogrzeb ks. Lutosławskiego.

Warszawa. PAT. Wczoraj w Drozdowie odbył się pogrzeb śp. posła Ks. Kazimierza Lutosławskiego przy udziale licznie zgromadzonych Kolegów i Przyjaciół Zmarłego oraz ludności miejscowej. Nabożeństwo w miejscowym kościele odprawił ks. biskup Jałbrzykowski. Nad grobem przemawiali między innymi ks. poseł Kaczyński, prezes Związku Lud. Nar. poseł Głąbiński i poseł Stroński. Zwłoki złożono w grobowcu rodzinnym.

Bezpodstawne doniesienia o naruszeniu konwencyi z Rumunią.

Warszawa. PAT. W dziennikach czerniowieckich pojawiła się w grudniu z. r. notatka, jakoby Rumunia wstrzymała transporty do Polski z powodu, iż Polska miała rzekomo naruszyć umowę kolejową z Rumunią. Z miarodajnego źródła dowiadujemy się, że wiadomość ta nie odpowiada rzeczywistości. Owa niezgodna z prawdą wiadomość pochodzi stąd, iż wskutek trudności czysto technicznych na stacyi granicznej z Rumunią utworzył się zator, złożony z około 800 wagonów kolejowych. Polskie władze kolejowe uczyniły oczywiście wszystko, aby zator ten usunąć, a odnośne ich usiłowania wydały rezultaty. Wszelkie wiadomości, jakoby Polska naruszyła umowę kolejową z Rumunią są bezpodstawne.

Wojska okupacyjne opuszczają Zagł. Ruhry.

Essen, 9 stycznia PAT. Wycofywanie wojsk okupacyjnych trwa w dalszym ciągu. W szczególności południowa część zagłębia Ruhry z wyjątkiem kilku małych komend żandarmeryi jest prawie zupełnie ogołocona z wojsk okupacyjnych. W ostatnich dniach w szczególności od wczoraj, odmaszerowują całymi pułkami wojska francuskie w kierunku Renu.

Prez. Coolidge przeciw uznaniu rządu sowietów

Paryż, 9 stycznia. PAT. WBK. „Nev Jork Herald" donosi z Waszyngtonu: Prezydent Coolidge oświadczył, że jest przeciwny uznaniu jakiegokolwiek rządu rosyjskiego, jak długo nie będzie posiadał zaufania narodu rosyjskiego, które musi się ujawnić w formie plebiscytu.

Oficyalny kurs franka złotego w dniu 10 bm. **1,950.000.**

Frank złoty dla cen tytoniu — do 13 bm. **1,230.000.**

Frank złoty dla kolei i poczt. — do 15 bm. **1,220.000.**

Fermenty w komunizmie rosyjskim

Zatargi „ideologiczne". — [illegible]. — Konflikt między młodymi a starymi. — Frakcyjność. — Mały skandal. — Kłótnia między Trockim a „Prawdą" — Oportunistyczna i filisterska burżuazya komunistyczna. — Hasła „demokracyi partyjnej".

Kraków, 10 stycznia.

(I) W czasie gdy Lenin złożony jest ciężkim paraliżem, gdy Trockiego trawi nie mniej ciężka choroba raka, a w ich miejsce rządzi zagadkowy „Ciurupa" (tak się ma nazywać następca Lenina), popada i komunizm rosyjski w stan niebezpiecznego dlań fermentowania. Albowiem nie mniej nie więcej, jak „ideologiczne" zatargi poczynają już wcale widocznie nawiedzać reklamowaną dotąd, a w istocie rzeczy podtrzymywaną od góry żelazną ręką zwartość rosyjskiego obozu komunistycznego. Zatargi owe, tajone przez pewien czas dość skrzętnie, znalazły wkońcu oddźwięk na łamach oficyalnej prasy sowieckiej. Najpierw do wiedział się świat o tych sporach z mowy ortodoksyjnego komunisty Stalina, który z początkiem grudnia u. r. w Moskwie biadał publicznie nad powstaniem w łonie rosyjskiej partyi komunistycznej opozycyi, którą Stalin radził zdławić systemem wojskowej dyktatury komunistycznej. Niedawno Komitet Centralny partyi komunistycznej wydał komunikat „wyjaśniający" wykluczenie z partyi grupy tzw. „Raboczaja Prawda", jako działającej nietylko przeciw partyi, ale na szkodę panowania sowieckiego. Na czele wykluczonej grupy stoi zarząd złożony z 7 członków, między którymi znajdują się dość znani przywódcy komunistyczni.

Okazuje się, że i w obozie sowieckim powstał konflikt między starem a młodem pokoleniem komunistycznem. Młodzież zarzuca starym biurokratyzm, filisterstwo itp. Ale spór ten ostatnio przekroczył już ramy konfliktu między starymi a młodymi, zwłaszcza gdy się przeniósł on do grona starych przywódców. Oto Krylenko, Preobrażeński, Smirnow i inni wystąpili przeciw zarządzeniu Centralnego Komitetu zakazującemu tworzenia frakcyi w łonie partyi. Na krytycznem posiedzeniu również Trocki głosował za zakazem, ale wkrótki czas potem ze „skruchą" stanął po stronie opozycyi.

Od tej chwili spór przybrał charakter zasadniczej walki politycznej. Opozycya sformułowała swój program nieco wyraźniej. Podjęła ona hasło „demokratyzacyi" rosyjskiej partyi komunistycznej, zarzucając, że kilku przywódców korzystając z momentu rewolucyi bolszewickiej zagarnęło pełnię władzy i rządzi się autokratycznie, tłumiąc żelazną pięścią wolę mas ludowych.

Ostatnio cały ten spór przybrał rozmiary małego skandalu. Oto na łamach urzędowej „Prawdy" pokłóciła się redakcya tego pisma z samym nawet Trockim. Dnia 29 u. m. pojawił się na łamach tego dziennika artykuł Trockiego, który bez osłonek charakteryzuje obecny stan rzeczy w obozie komunistycznym. Analizując przyczyny tarć dochodzi Trocki do konkluzyi, że „msay partyjne nie pragną by kierowali niemi starsi koledzy, ale chcą być dopuszczone do kierownictwa partyi". Według Trockiego partya komunistyczna jest jednopiętrowa niejako, na pierwszem piętrze zapadają decyzye, a na parterze dowiadują się o decyzyach. Trocki mówi dalej: „Faktem pozostaje, że biurokratyzm przybrał w naszem kierownictwie partyjnem nadzwyczajne a nawet niebezpieczne rozmiary". „Partya jest w niebezpieczeństwie, zagrożona jest przez zbiurokratyzowanie kierownictwa, przez możliwość odpadnięcia od niej mas ludowych, przez skoncentrowanie uwagi kierownictwa na drobnostkowych sprawach administracyjnych".

„Gospodarcze położenie Rosyi — mówi dalej Trocki — będzie długo jeszcze wymagało, by partya komunistyczna obsadzała swymi doświadczonymi ludźmi ważne posterunki w administracyi, w kooperatywach i w gospodarstwie. Tu tkwi niebezpieczeństwo biurokratyzmu, gdyż przez sześć lat istnienia Rosyi sowieckiej utworzyły się w społeczeństwie sowieckiem stałe grupy, warstwy, które — choćby wchodziły w skład partyi komunistycznej — zwolna stają się oportunistyczne i filisterskie".

Cenne są owe wyznania o „burżuazyi komunistycznej, jako efekcie rewolucyi bolszewickiej.

Ratunku szuka Trocki w młodzieży. Ale cóż, kiedy ta młodzież jest w opozycyi do obecnego kierownictwa. Lekarstwo na harmonię znajduje Trocki w „demokracyi partyjnej". W haśle tem rozumie opozycya wolność prasy, słowa i przekonań.

Oczywiście kierownictwo grubo jest niezadowolone z takich rewelacyi i z takiego wartościowania go. „Prawda" usiłuje więc osłabić zeznania Trockiego o „raju bolszewickim" uwagami dość uszczypliwemi, stwierdzając, że „namiętnością Trockiego jest rzucać lekkomyślnie oskarżenia". Ale co najcharakterystyczniejsze, to spór o to, która z obu stron ma „monopol na demokracyę". Istotnie spór w łonie partyi głoszącej hasła dyktatury, widok to godny bogów.

Do Rosyi mogą wrócić tylko przeciwnicy syonizmu

Do Konstantynopola przybyło z Palestyny 28 rodzin, w zamiarze powrotu do Rosyi. Zwróciły się one do rosyjskiego komitetu dla repatryantów z prośbą o wiza. Na prośbę dano oficyalną odpowiedź, że udzieli się im wiza tylko wtedy, jeżeli ogłoszą w przychylnej — sowietom — prasie oświadczenie, iż nie byli zadowoleni ze stosunków palestyńskich, z zarządu kraju i z polityki syońskiej jakoteż, że zobowiązują się nie prowadzić w Rosyi agitacyi na rzecz syonizmu.

Na horyzoncie syonistycznym

Nagłe zwołanie Kom. Akc. — Prasa o ustąpieniu Sołowejczyka. — O poczucie odpowiedzialności. — Problemy polityczne.

Kraków, 10 stycznia.

Nagłe zwołanie posiedzenia Egzekutywy org. syońskiej wraz z prezydum Komitetu akcyjnego do Londynu czyni znowu aktualną sprawę ustąpienia Dra Sołowejczyka. W sferach syonistycznych Polski, zwłaszcza warszawskich panuje silne wzburzenie przeciw prof. Weizmanowi, któremu przypisuje się winę ustąpienia Dra Sołowejczyka. Oczywiście, że łatwiej krytykować niż zaradzić, aby prof. Weizman nie był zmuszony poświęcać się akcyi Keren Hajessod i mógł na miejscu kierować pracą polityczną. Wówczas autorytet jego nie pozwoliłby na tak ostre zarysowanie się nieporozumień, które zresztą przez znaczną część prasy syońskiej są komentowane na niekorzyść Dra Sołowejczyka.

Warto je dziś poznać, gdy Egzekutywa nad sprawą tą obraduje.

Cała prasa podkreśla, że dymisya dra Sołowejczyka nie była niespodzianką i w kołach syońskich nie wywołała zbytniego zdziwienia. Różnica bowiem zdań, jaka ujawniła się jeszcze na kongresie między prof. Weizmanem a drem Sołowejczykiem musiała w ostatecznej konsekwencyi doprowadzić

DR. M. KANFER.

Uri Cwi Grinberg.

W życie nasze wdziera się mnóstwo legend i mytów. A gdy leżąc pod cieniem tych legend, gonimy wzrokiem białe tabuny obłoków i oglądamy lazur nieba, inaczej — nie wedle nakazu legendy — się do nas uśmiechającego, zamykamy oczy przed tą bezwzględną ciszą, gwarem zwykłej, codziennej piosenki nie zmąconą. Odczuwamy wtenczas tę boską, jedyną samotność człowieka, wyrwanego na chwilę, na jedno oka mgnienie ze wszelkich więzów społecznych. Wtedy jesteśmy poetami i wtedy budzi się w nas poeta, a więc człowiek samotny w wszechświat rzucający swoją klątwę czy błogosławieństwo samotności. Wtedy tworzymy swoją wizyę świata.

Ale ginie w nas ta wizya, rozpływa się jak senne widziadło, a poetą jest tylko ten, kto może swoją wizyę ucieleśnić, nadać jej kształt i formę, by żyła swem własnem, niezależnem już od twórcy życiem.

* * *

Uri Cwi Grinberg jest najbardziej narodowym żydowskim poetą. Chce nam przy tem dać swoją własną, swoją li tylko własną wizyę świata. Zdaje mu się czasem, że znajduje się sam jeden w wszechświecie, że spoglądać może sam jeden — człowiek samotny, a więc człowiek wolny, który gdzieś tam daleko, za sobą zostawił, barwne legendy duszą narodu wyhaftowane — w tajemnicze oczy swego przeznaczenia.

* * *

Dusza żydowska jest głęboko religijna, a narodowy geniusz żydowski jest ciągle trwającą po wsze czasy istniejącą rewelacyą Boga. Religijność pojęta, jako bezpośrednie z Bogiem obcowanie, jako uświęcona wszechobecność Boga, nawet i wtenczas, gdy przeciwko Bogu pięści podnosimy i krwawe mu w twarz rzucamy złorzeczenia. Ten „niedorzeczny i zagadkowy lud, mający w sobie coś z nadczłowieka i coś z nędzarza" (Papini „Dzieje Chrystusa") stworzył, zbiorowymi niejako wysiłkami, ową koncepcyę Boga, przenikającego całe nasze, życie doczesne. Grinberg jest epigonem, a w jego duszy walczy psalmista z eklezjastą. Spór ten łagodzi głęboka żydowska mistyka Zoharu.

* * *

Grinberg jest stróżem i spadkobiercą wielkiej kultury, którą naród wędrujący, jako ten Boży ptak po rozłogach swej dziejowej pielgrzymki zawsze najpierw do swych sakiew wędrownych pakował. To też, gdy się czyta utwory Grinberga natrafia się ciągle prawie na miejsca, skąd nam się otwiera widok na głębie i dale idei. Ktoś raz nazwał Einhorna poetą żydowskiej legendy. Ale Einhorn czerpie tylko swe motywy z żydowskiej niedawnej przeszłości, która tu i ówdzie po zapadłych kątach jeszcze jest teraźniejszością. Grinberg jest natomiast z przeszłością swego narodu głęboko zrośnięty, jest ten jej starej odwiecznej, żydowskiej kultury nie pariem, nie pomysłowym dekoratorem, tylko wiernym, tkliwie kochającym synem. Przeszłość nie służy mu jako odskocznia dla poetyckich pomysłów, nie jest li tylko pięknym fantastycznym ornamentem tylko wrosła się w jego duszę, stała się krwią z jego krwi kością z jego kości. Nic dziwnego, się więc, że tak często na oznaczenie północy, owej nietscheańskiej „Mitternacht" używa wyrażenia „chcos", gdyż w tem słowie doprawdy czujemy echa świętej z Duchem komunii, tego cichego kabalistów zachwytu, który w cichy przechodził płacz.

I nie dziwi nas wcale, że Grinberg lubuje się w słowie „tcheiłys"; gdyż „tchełłys" nie jest tem samem pojęciem, co jasny przezroczy błękit, względnie oznacza to, ale jeszcze coś innego, głębszego, na które na razie w żadnej mowie nie można jeszcze znaleźć wyrazu.

* * *

Język Grinberga jest bujny, prężny i nadzwyczaj czujny. Słowo wypowiedziane wywołuje w duszy naszej automatycznie skomplikowany splot uczuć kojarzeń reminiscencyi. Grinberg słowu nie dowierza. Bierze każde słowo do ręki, ogląda je dokładnie, waży jego ciężar gatunkowy, a potem słowa niejako zmieniają swoją barwę i aromat, chociaż na pozór są naszymi, dobrymi znajomymi towarzyszami. Bo Grinberg cierpi z powodu ubóstwa naszej mowy, która tak często mimowoli myślom kłamie. Dlatego w jego wierszach spotykamy ciągle prawie że monotonne powtarzanie się tych samych nastrojów, do których autor ciągle z innej się zbliża strony. Grinberg walczy z językiem, tem twardem tępem i prawię że nieużytecznem narzędziem, bo mu w duszy gra jego własna wizya świata, wyzwalająca się czasem z kajdan narodowego mytu jakąś cichą, nieuchwytną, pierzchającą ciągle melodyą. Być może, że także z tego powodu mamy tylko strzępy, urywki, fragmenty tej nagle wyłaniającej się i natychmiast ginącej wizyi.

(Dokończenie nast.).

do konfliktu z kierownictwem organizacyi syońskiej a — co zatem idzie — do ustąpienia dra Sołowejczyka. Podkreśla ten fakt „Jüdische Rundschau":

„W motywach dra Sołowejczyka nie chodzi — co zresztą wynika z jego oświadczenia — o walkę przeciw sekretarzowi Steinowi, ale o konflikt na tle różnicy zdań między drem Sołowejczykiem a prof. Weizmanem. Jest faktem, że o winie sekretarza Steina w sprawie niedoręczenia ministerstwu kolonii rezolucyi o „Arab Agency", powziętej przez Komitet Akcyjny — niema mowy. Dr. Weizman wstrzymał sam doręczenie tej rezolucyi po konferencyi z angielskiemi kołami rządowemi. Pan Sołowejczyk, jako b. minister litewski powinien był wiedzieć, że za wykonanie czy niewykonanie uchwał K. A. ponosi parlamentarną odpowiedzialność nie niewybrany przez kongres sekretarz lecz kierownik pracy politycznej — w tym wypadku — prof. Weizman".

Hebrajski „Haolam" pisze:

„Dr. Sołowejczyk uważał za stosowne wyjawić wobec opinii publicznej szczegóły walk, jakie prowadził w łonie kierownictwa, jakkolwiek są to — w znacznej mierze — wewnętrzne kwestye kierownictwa. Wobec ogółu odpowiedzialnem jest bowiem tylko kierownictwo a nie żaden sekretarz. Dymisya jednego ze sekretarzy jest naszem zdaniem sprawą administracyjną, wewnętrzną Egzekutywy. Za działalność poszczególnych urzędników jest tylko Egzekutywa odpowiedzialną. A ponieważ — wedle oświadczenia dra Sołowejczyka — Egzekutywa kilkakrotnie odrzuciła jego żądanie co do dymisyi sekretarza Steina, znaczy to, że wzięła całą odpowiedzialność za jego czyny na siebie".

I prasa zbija zarzuty, jakie stawia dr. Sołowejczyk Egzekutywie krytykuje sposób w jaki podał do publicznej wiadomości, przebieg konferencyj między Egzekutywą a przedstawicielstwem żydów angielskich.

„Zdaje się nam, że wyjawienie ze strony dra Sołowejczyka szerszej opinii treści dyskusyi z przedstawicielami żydostwa angielskiego może być poważną przeszkodą w prowadzeniu dalszych rokowań. Jeżeli złożono ze strony kierownictwa syońskiego przedstawicielstwu żydostwa angielskiego oświadczenia, które — według zdania dra Sołowejczyka — z punktu widzenia konstytucyi organizacyi syońskiej są niedopuszczalne, miał dr. Sołowejczyk dosyć sposobności i możliwości, by w łonie Egzekutywy zażądać sprostowania tego oświadczenia. Należy jednak wątpić, czy przez swój niewczesny wywiad przyczynił się dr. Sołowejczyk do szczęśliwego załatwienia sprawy. W każdym przecież razie konferencya Egzekutywy z przedstawicielami żydostwa angielskiego miała tylko charakter przedwstępny i formalny i Komitet Akcyjny musiałby i tak najpierw ewentualne uchwały zatwierdzić, nim by one weszły w życie".

Przechodząc następnie do zakresu działań jakie podlegały w Egzekutywie drowi Sołowejczykowi zaznacza „Jüdische Rundschau", że ponownego wstąpienia dra Sołowejczyka do Egzekutywy — mimo różnicy zdań między nim a resztą Egzekutywy — nie można było sobie inaczej wytłomaczyć jak tylko chęcią poświęcenia się całkowicie pracy — równie ważnej, co polityczna — pracy organizacyjnej, a pozostawienia pracy politycznej prof. Weizmanowi. A „Haolam" pisze:

„W skład kierownictwa londyńskiego wchodzą dr. Weizman i Sokołow. Obydwaj pogrążeni będą w pracy politycznej bądź zajęci akcyą na „Keren Hajessod". P. Lipsky, przebywający stale w Ameryce jest zajęty pracą organizacyjną w Ameryce Cowen, zajmuje się przedewszystkiem pracą polityczną. Jedynym więc, na którego barkach spoczywała praca dla organizacyi w Europie był Sołowejczyk. I właśnie podczas ostatniego posiedzenia Komitetu Akcyjnego stworzono nowe możliwości dla pracy jego resortu. Niestety dr. Sołowejczyk nie chciał czy nie mógł z nich skorzystać i ustąpił. Sądzimy, że Sołowejczyk nie powinien był ustąpić, ale przedewszystkiem podać swoje pozytywne żądanie wobec Egzekutywy i walczyć o nie otwarcie, czy to na kongresie czy to na konferencyi dorocznej. Opozycya, mająca charakter tylko negatywny przyczynia się jeno do burzenia".

Obrady Egzekutywy i prezydyum Kom. Akcyjnego będą musiały doprowadzić do uregulowania tej sprawy. Nie będzie to tak łatwo, gdyż nie zabraknie jednostek, które będą sprawę chciały postawić na ostrzu miecza i za ustąpienie Dra Sołowejczyka pociągnąć do odpowiedzialności — Dra Weizmana, w chwili, gdy stoi, że tak powiemy, na froncie, w samych okopach walki o Keren Hajessod.

Przy całej ważności tej sprawy Egzekutywa będzie jednak miała na porządku dziennym sprawy jeszcze ważniejsze w związku z zagadnieniami politycznemi na Bliskim Wschodzie.

Świat żydowski oczekuje biegu wypadków z napięciem.

Posiedzenie Komitetu akcyjnego odroczone.

Londyn. (Tel. wł.) Posiedzenie Komitetu akcyjnego zostało odroczone bez podania terminu.

Mowa Sokołowa w Londynie.

Londyn. (Tel. wł.) Nahum Sokołow wygłosił po powrocie swym z kuracyi w Londynie wielką mowę o obecnej sytuacyi syonizmu na publicznem zgromadzeniu, które miało być początkiem wznowionej akcyi dla Keren Hajessod w Anglii. Mowca podkreślił, że chwilowo musi zostać w Londynie i odroczyć swą podróż do pd. Afryki. Mowca ocenił tak sytuacyę polityczną jakoteż i stan odbudowy Palestyny optymistycznie. Wskazał na znane już oświadczenie rzeczoznawcy prof. Meeda.

Mowy wygłosili również Dr Dajches, I. Cowen, i M. Meier.

Występ Zangwilla na bankiecie „Ortu".

New Jork. Na bankiecie „Ortu" wygłosił Zangwill przemówienie, w którym wystąpił przeciwko Żydom, żądającym ograniczenia imigracyi do Ameryki. Tyczy to przedewszystkiem — wedle słów Zangwilla — bogaczy żydowskich, którzy z niezrozumiałą energią występują za ograniczeniem imigracyi do Ameryki.

Najostrzejsze jednak strzały zwrócił Zangwill przeciw prof. Weizmanowi i kierownictwu organizacyi syońskiej. Zangwill z oburzeniem zaprzeczył oświadczeniom syońskim, jakoby nie był syonistą. „Trzeba mieć wiele odwagi, — zawołał Zangwill — aby mnie zarzucić, że nie jestem syonistą". Następnie podkreślał Zangwill wielkie znaczenie organizacyi „Ort" dla Żydów.

Proces pogromczyków w Żytomierzu.

Jak Petlurowcy mordowali Żydów? — Kartka z dziejów martyrologii żydowskiej. — Trzech bandytów skazanych na śmierć.

W żydowskiej prasie zagranicznej ukazała się poniższa korespondencya z Żytomierza:

W 3 sesyach odbył się proces uczestników pogromów w Iwnicy. Przy pierwszym procesie, który trwał 5 dni, siedziało na ławie oskarżonych 8 osób — wśród nich najbogatszy chłopek z tamtejszej okolicy, Łozowój wraz z dwoma synami. Łozowój jest oskarżony o organizowanie pogromów w Iwnicy. Przyjeżdżał on od czasu do czasu do miasteczka i dopytywał się, czy niema tam czerwonogwardzistów. Był on, według zeznania świadków, „symbolem pogromów". Jeśli zjawiał się w jakiemś miasteczku, było oczywiste, że zaraz po nim przyjdzie cała banda, która urządzi pogrom.

Akt oskarżenia zarzucał obwinionym zamordowanie 47 Żydów.

W pierwszym procesie figurowało 37 świadków, prawie same ofiary pogromów. Była między nimi pewna młoda dziewczyna Fajerówna, która podczas pogromu została wraz z przyjaciółką zawleczona do lasu. Przyjaciółkę pogromczycy męczyli a następnie zamordowali. Fajerównę zaś znaleziono w lesie z odrąbanym nosem i wybitym okiem — udało się ją uratować. Stoi młoda dziewczyna, skaleczona, z połamanymi członkami, przed sądem i pyta się bandyty, który strzelał do niej:

— „Dlaczegoś mnie przynajmniej nie zamordował?!"

Wszyscy świadkowie po kolei przypominają oskarżonym najdrobniejsze szczegóły ich czynów.

Bandyci bezczelnie kłamią i nie przyznają się do winy.

Jeden tylko przyznał się odrazu. Opowiada, że wraz z oddziałem petlurowców na czele którego stał kapitan sztabowy Barduk, przyjechał do Iwnicy. Tam, wziąwszy do pomocy miejscowych [illegible] tów, urządzili pogrom Żydów.

Pozostali milczą.

60 świadków przewinęło się przed sądem. Wszyscy kreślą straszliwy obraz zbrodni. W takich chwilach zdarzało się, że wraz ze świadkami — ofiarami bandytów płakali również wszyscy obecni w sądzie. Na sali panowała wówczas istna żałoba.

Największe zainteresowanie wywołał świadek Zając, który przez 3 lata dowodził bandą w okolicy Iwnicy. Zamordował on setki Żydów, tysiące ograbił, lecz na początku 1921 r. oddał się dobrowolnie w ręce władz sowieckich. Wskutek amnestyi Zając został zwolniony.

Pomimo zaprzeczenia wina oskarżonych została udowodniona.

W końcu przewodniczący zwraca się poraz ostatni do Łozowojów — ojca i synów — z zapytaniem, czy przyznają się do winy. Tym razem ojciec błaga już o litość, a synowie usprawiedliwiają się młodocianym wiekiem.

10 godzin trwały mowy prokuratora i obrońców. Po 5-godzinnej naradzie sąd wydał następujący wyrok: **trzech bandytów — wśród nich Łozowój-ojciec i jego starszy syn — zostało skazanych na rozstrzelanie, pozostali zaś na kilkuletnie więzienie.**

Echa bomb madyarskich w Csongradzie.

Wiedeń. (Tel. wł.) W związku z zamachem bombowym w Csongradzie władze przedsięwzięły szereg aresztowań i rewizyi domowych.

Rozlepiono afisze, rozszerzające sąd doraźny na zamachy zapomocą materyałów wybuchowych. (Chodzi tylko o to, czy śledztwo po pewnym czasie, gdy zagranica będzie już mniej czujną, nie „uśnie" red.)

Kardynał przeciw antysemityzmowi.

Monachium. (ŻAT.) Kardynał monachijski Faulchaber wygłosił na Nowy Rok kazanie, w którym potępił walki wewnętrzne, a zwłaszcza ekscesy antyżydowskie. Wskazał na międzynarodową pomoc dla Niemiec i podziękował wszystkim obywatelom Ameryki i innych państw za pomoc, udzieloną Niemcom.

Reforma rolna na Litwie a Żydzi.

Kowno. (ŻAT.). Żyd. Rada Narodowa wysłała do wszystkich gmin żydowskich na Litwie cyrkularz, w którym zwraca uwagę, że prawo do otrzymania ziemi mają między innymi także drobni dzierżawcy ziemi, rzemieślnicy wiejscy i miejscy robotnicy, nie posiadający nieruchomości, a reflektujący na obszary pod budowę domów.

Jubileusz prasy żydowskiej

Z inicyatywy Stow. żyd. literatów i dziennikarzy w Warszawie, obchodzi obecnie prasa żydowska szczególnie w Warszawie bardzo uroczyście 100-letni jubileusz prasy żydowskiej w Polsce. Stołeczna prasa żydowska poświęca jubileuszowi liczne artykuły i wspomnienia. W „Naszym Przeglądzie" prof. Majer Bałaban, wskazuje na to, że prasa żydowska sięga połowy XVII. w., a tylko w Polsce się opóźniła, następnie podaje krytyczniej ocenie pierwsze żydowskie pismo w Polsce „der Beobachter an der Wajksel", przeciwstawiając mu dzisiejszą bujnie rozwiniętą prasę żyd. i żyd. polską. „Der beobachter" wychodził w 2 językach, w polskim i żydowskim. Redaktorem jego był p. Antoni Ajzenbaum, a tendencye jego były asymilatorskie. Prof. Bałaban tak kończy swe uwagi: „Sto lat minęło od owej chwili, przeszliśmy cały wiek niedoli i ucisku a jednak porównując ówczesną jedyną gazetkę, bez życia z dzisiejszą prasą żydowską i żydowsko-polską widzimy, że tego wieku nie zaspaliśmy, nasze wielkie dzienniki stołeczne i liczne prowincyonalne stanowią wielką potęgę, która wywiera wybitny wpływ na opinię publiczną, kształtuje nasze życie i reguluje nasz stosunek do otoczenia".

Przez pokrewieństwo ideału odrodzenia narodu żydowskiego jubileusz prasy żydowskiej staje się też chwilą uroczystej refleksyi dla prasy polsko-żydowskiej.

Pismo nasze zastępuje na uroczystościach nasz warszawski sprawozdawca parlamentarny p. B. Zynger.

KRONIKA.

Kraków, 10 stycznia.

Dziś odczyt prof. dra Schorra.

Dziś, we czwartek odbędzie się w sali Kahału odczyt znanego oryentalisty prof. Uniw. lwowskiego, rabina m. Warszawy Dra Schorra na temat: „Udział Chetytów w rozwoju kultury starożytnego Wschodu“.

Będzie to pierwsza prelekcya uczonego w mieście naszem po jego powołaniu na stanowisko kaznodziei m. Warszawy.

Temat prelekcyi poświęcony jest jednemu z najsilniejszych ongiś ludów, z którym zetknąć się wypadało narodowi żydowskiemu w zamierzchłych już dzisiaj dziejach. Oderwanie się choćby na chwilę od aktualnych a męczących problemów, do dalekiej przeszłości będzie dla słuchaczy tem większą rekreacyą, ile że prelegent należy do najlepszych znawców tematu.

Odczyt będzie również objawem sympatyi dla uczonego na jego nowem stanowisku.

Początek o godz. 7 i pół.

Sprawa teatru żydowskiego w Krakowie.

W niedzielę dnia 6 bm. odbyło się plenarne posiedzenie komitetu Tow. miłośników sceny żydowskiej. Sprawa żydowskiego teatru zainteresowała szersze warstwy naszego społeczeństwa czego dowodem jest okoliczność, że na posiedzenie przybyły także osoby, nie należące wcale do komitetu, oświadczając swoją gotowość współpracy.

Sprawozdanie o działalności komitetu złożył p. dr Feiner, statut spółdzielni referował p. dr Nichtberger, a o przyszłych artystycznych zamierzeniach Tow. poinformował zebranych red. dr Kamfer. Sprawozdania zostały przyjęte do wiadomości, a po uchwaleniu statutu spółdzielni, który tymi dniami został zarejestrowany, wybrano radę nadzorczą i Zarząd spółdzielni. Na miejscu subskrybowano bardzo wielką ilość akcyj.

Dziś o godz. 7 wiecz. odbędzie się pierwsze posiedzenie Rady Nadzorczej i Zarządu celem ukonstytuowania się i rozpoczęcia swej działalności. Ze względu na ważność sprawy uprasza się o punktualne przybycie.

— NOWE OPŁATY W SZKOŁACH SREDNICH. Ministerstwo oświaty poleciło kuratoryum okręgu szkolnego krakowskiego pobrać natychmiast za pierwsze półrocze r. szkolnego 1923—24 od uczniów i uczenic państwowych szkół średnich następujące opłaty: uczniowie przyjęci w bieżącym roku do danego zakładu mają złożyć 400 tysięcy mp, wszyscy na fundusz gier i zabaw po 400 tysięcy mp, a nadto taksę za użycie materyałów naukowych (czesne) 6 milionów mp. Od tego czesnego uwolnienie mogą uzyskać dzieci funkcyonaryuszy państwowych, wojskowych w czynnej służbie oraz inwalidów, o ile robią dobre postępy w nauce i zachowaniu. Wyjątkowo uwolnienia od czesnego mogą uzyskać dzieci ubogich rodziców. Liczba uwolnionych w jednej klasie nie może przekroczyć 40 procent uczniów.

— O SZKOLNICTWIE W AMERYCE. Dziś, we czwartek o godzinie 7 wieczór w auli gimnazyum VIII odbędzie się odczyt p. Marty Mazurowskiej, dyrektorki szkoły powszechnej w Buffallo na temat stosunków szkolnych w Ameryce.

— WYPUSZCZENIE Dra BOL. DROBNERA. Izba radna sądu okręgowego uchwaliła wypuścić na wolność Dra Drobnera, aresztowanego w związku z zajściami 6-go listopada. Uwolnienie z aresztów nastąpiło za złożeniem kaucyi w wysosości 1 miliarda marek.

Egzaminy dojrzałości i koniec roku w szkołach średnich.

Jak się dowiadujemy, w bieżącym roku szkolnym egzaminy dojrzałości we wszystkich średnich szkołach państwowych rozpoczną się równocześnie w dniu 20 czerwca. Egzaminy ze względów oszczędnościowych odbędą się pod przewodnictwem dyrektorów poszczególnych zakładów, a nie jak lat ubiegłych, z udziałem specyalnych przewodniczących z pośród wizytatorów i profesorów uniwersytetu, którzy pobierali za funkcye te dyety. Eksterniści z całego okręgu krakowskiego będą zdawać tylko w trzech zakładach krakowskich, a mianowicie dla studyów klasycznych w gimnazyum św. Anny, humanistycznych w IV-tem gimnazyum, zaś matematyczno-przyrodniczych w gimnazyum VIII. — W związku z temi zarządzeniami nauka w szkołach zakończy się w dniu 18 czerwca, rozdanie świadectw nastąpi w dniu 19 czerwca, a wszystkie przedwakacyjne egzaminy prywatystów i wstępne, mają się przed tym terminem zakończyć.

Śnieg oberwał dach domu na Podgórzu.

Wskutek nagromadzenia wielkich mas śniegu na dachu domu parterowego przy ulicy Zamojskiego l. 43 w Podgórzu, wczoraj popołudniu runęła część dachu wraz z lawiną śnieżną na ulicę, druga część załamala się i osiadła na suficie. Na miejsce wypadku przybył oddział straży ogniowej i przystąpił do zabezpieczenia domu oraz usunięcia części dachu z ulicy.

— WYPŁATA POBORÓW URZĘDNIKOM PAŃSTW. Z Warszawy nadeszło wczoraj polecenie do urzędów państwowych, zarządzające natych miastową wypłatę 63 procentowego dodatku do poborów styczniowych funkcyonaryuszom państwowym.

— WSZĘDZIE REDUKCYA. Jak słychać, zarządy wielu instytucyi finansowych w Krakowie przygotowują plany redukcyi personalów urzędniczych. Redukcya ma być bardzo znaczna, gdyż obejmuje około 30 procent urzędników, przeważnie sił żeńskich. Zwolnienia mają nastąpić w najbliższym czasie.

— O REGULOWANIE CEN PRZEZ WOJEWÓDZTWO. Jak donosiliśmy, miejska komisya aprowizacyjna uchwaliła regulacyę cen pieczywa mięsa i wędlin przekazać województwu, gdzie byłaby czynną specyalna komisya z udziałem delegata magistratu. Ponieważ według ustawy obowiązek ustalania cenników spoczywa na władzy administracyjnej I-ej instancyi, zaś województwo jest odpowiedzialne jedynie za zatwierdzanie cen, decyzya województwa w sprawie znanej uchwały komisyi aprowizacyjnej jest niewiadoma. Zapadnie ona po otrzymaniu uchwały tej na piśmie.

— BÓJKA ROBOTNIKÓW PIEKARSKICH Z MAJSTRAMI. Sala konferencyjna magistratu krakowskiego oraz przylegający do niej korytarz były onegdaj późnym wieczorem widownią burzliwych zajść. Podczas posiedzenia komisyi cennikowej, odbytego po zebraniu pełnej komisyi aprowizacyjnej, zebrali się na korytarzu liczni czeladnicy piekarscy, oczekując decyzyi co do podwyżki cen chleba w związku z ich postulatami co do podwyższenia zarobków. W czasie gwałtownej opozycyi piekarzy przeciw zbyt niskiemu cennikowi, wtargnęli na salę robotnicy z protestem przeciw stanowisku majstrów, którzy ciągle wobec komisyi powołują się na postulaty robotników, a nie uwzględniają ich. Wywiązało się zamieszanie, przyczem kilkunastu majstrów i czeladników zostało pobitych. Bójka toczyła się w ciemności, gdyż ktoś zagasił lampy elektryczne. Bitkę przerwała interwencya wiceprezydenta dra Wielgusa.

— PODNIESIENIE WIZY EMIGRACYJNEJ. Wiza urzędu emigracyjnego dla wychodźtwa zamorskiego została podniesiona do 6,000.000 mkp.

— OBŁAWA NA TANDECIE. Organa policyi przeprowadziły w ubiegły wtorek obławę na tandecie, przyczem ujęły kilkanaście osób, które usiłowały sprzedać przedmioty garderoby podejrzanego pochodzenia. Rzeczy zakwestyonowano i złożono w IV. komisaryacie policyi.

— NA ŚLIZGAWCE w Parku Krakowskim doznał wczoraj złamania nogi uczeń gimnazyalny Włodzimierz Fall. Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala chirurgicznego.

— KRADZIEŻ KONIA Z SANKAMI. Wczoraj skradziono na placu Kleparskim wieśniakowi Tomaszowi Kiełkowczowi z Cianowic w pow. olkuskim konia wraz z sankami. Skradziony koń był dość duży, kasztan, lat 8. Policya zarządziła poszukiwania za skradzionemi sankami i koniem.

— POLICYA ARESZTOWAŁA 37-letniego Ignacego Michalika pod zarzutem kradzieży kosza z bielizną na szkodę p. Zofii Rogoszowej przy ul. Prochowej l. 105. Skradziona bielizna przedstawiała wartość 300 milionów mp.

Z SALI SĄDOWEJ.

Rozprawa w sprawie dostaw dla intendantury.

Krakowska Intendantura wytoczyła przeciw firmie Kłos skargę o obrazę czci popełnioną przez tę firmę w piśmie, skierowanem do szefa intendentury, a zawierającem zarzuty zawarcia szkodliwych dla państwa kontraktów o dostawę siana i słomy na rok 1923[24.

Wczoraj odbyła się w tej sprawie rozprawa, na której oskarżona firma zaofiarowała dowody prawdy na uczynione zarzuty. W szczególności wykazywała firma „Kłos“ na rozprawie wczorajszej, że intendentura mając do wyboru przy rozprawie ofertowej rozmaite oferty, pominęła oferty tańsze, a zaakceptowała oferty drogie, wskutek czego już w pierwszym miesiącu dostawy tj. w miesiącu październiku u. r. szkoda, jaką skarb państwa poniósł przez płacenie wyższych cen, wyniosła przeszło dwa miliardy mkp. Również i w dalszych miesiącach szkoda dla skarbu państwa powstała idzie w setki milionów. Firma „Kłos“ ofiarowała liczne dowody na specyalne uprzywilejowanie pewnych firm przez Intendenturę.

Sąd nie dopuścił dowodów na wykazanie wysokości przez skarb poniesionej szkody, a natomiast postanowił zwrócić się do ministerstwa spraw wojskowych o wydelegowanie rzeczoznawców, którzy kontrakty te zbadają i orzekną o ich szkodliwości. Dalszy ciąg tej senzacyjnej rozprawy odbędzie się wkrótce.

Rozprawę prowadził sędzia p. Wysocki, oskarżoną firmę bronili adw. dr Heski i adw. dr Ludwik Steinberg, zaś Intendenturę zastępował prokurator dr Hubl. Rozprawie przysłuchiwało się z zainteresowaniem liczne audytoryum ze sfer wojskowych i kupieckich.

Z EKRANU.

Paryżanka w Haremie.
(Kino „Nowości“.)

Wschód pociąga i pociągać będzie zawsze naszą fantazyę. Przypominają nam się bajki z tysiąca i jednej nocy, dostojne cienie Harun-al-Raszyda wyprzedzają naszą tęsknotę i prowadzeni za rękę przez tkwiące w nas umiłowanie wschodu, nie cofamy się przed pustynią, którą przerzyna okręt pustyni dwugarbny wielbłąd.

Wyczuwa ten nasz nastrój Kino-teatr i bardzo często, zanadto już może często czerpie swe motywy z tego tajemniczego Wschodu, którego zresztą nikt należycie nie może skontrolować. I Kino „Nowości“ dało nam „Paryżankę w Haremie“, a więc walkę dwuch światów, odwieczny konflikt osiadłej cywilizacyi zachodu z jeszcze ciągle koczowniczym, dzikim, niepohamowanym ludem pustyni.

Film barwny, bardzo urozmaicony. Beduini w abajach, w białych płaszczach, na dzielnych arabskich folblutach, sceny z haremu, sylwetka minaretu, wielbłądy i sceny walki Europejczyków z Arabami, przesuwają się z błyskawiczną szybkością na tle wschodu i fabuły, która jest pod względem prawdy psychologicznej dość prawdopodobna. W dodatku zaprezentowała się nam Emma Lyim jako niepospolita artystka.

Moassi.

REPERTUAR KIN

REDUTA: „Stworzenie świata“.
WANDA: „Korowód śmierci“.
NOWOŚCI: „Paryżanka w haremie“.
SZTUKA: „Hrabina de Langeais i oficer“.
WARSZAWA: „Z pamiętnika komisarza policyi“

Z TEATRÓW KRAKOWSKICH.

— Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. „Carewicz Aleksy" Mereżkowskiego grany będzie dzisiaj. Jutro wyjątkowo o godz. 4 popoł „Sen nocy letniej" po raz 4 dla młodzieży szkolnej. Bilety po cenach 50% zniżonych sprzedaje prof. Rutkowski (IV. gimn. ul. Krupnicza 2), od 12 i pół do 1 i pół. W najbliższym czasie wejdą do repertuaru dwie najświeższe nowości polskie Jerzego Szaniawskiego „Ptak" i Stefana Kiedrzyńskiego „Dziwy życia". W niedługim czasie obchodzić będzie teatr im. Słowackiego jubileusz 25-letniej bez przerwy pracy na scenie krakowskiej zasłużonego reżysera i popularnego artysty p. Maryana Jednowskiego.

— DANCING NA SCENIE. Teraz najtragiczniejszych tragedyi, najdramatyczniejszych dramatów, najzwaryowańszych komedyi — scena teatru miejskiego, użyczona artystom na wieczór i noc we środę 16 bm. będzie dostępna dla wszystkich, którzy zbiorą się na urządzonym w tym dniu „kabaret-dancing artystów teatru im. Słowackiego". Oprócz licznych atrakcyi jedną z najważniejszych jest niewątpliwie możność wystąpienia na tej scenie wówczas każdemu, bez powołania aktorskiego z jedynie wybitnym charakterem w nogach. Bilety od soboty 12 bm. sprzedaje kasa teatru po cenach dostępnych dla inteligencyi.

— Z OPERETKI. Dziś we czwartek 10 bm. o g. 8 w. „Krowoderskie zuchy". W najbliższych dniach premiera operetki Gilberta „Szczęście Mery", która grana była z olbrzymim sukcesem na wszystkich scenach europejskich. Próby są już na ukończeniu. Reżyseruje L. Sempoliński. dyryguje a Rapacki, tańce i ewolucye układa E. Wojnar. W operetce tej biorą udział pp. Kozłowska, Kwiecińska, Sempoliński, Karasiński, Rewera-Rewski, Laskowski, Bojarowski i inni.

— Z BAGATELI. „Wielka rewia" dzisiaj o godz. 8 wieczorem. „Wesele Fonsia" ukaże się w piątek o godz. 5 pop, (przyczem przedstawienia wieczornego już nie będzie) i w sobotę o godz. 4 pop. Próby z niezwykle silnej i efektownej sztuki najwybitniejszego hiszpańskiego autora Benaventa „Noc Sabbathu" dobiegają końca pod kierunkiem reżyserskim p. Sosnowskiego. Premiera tej atrakcyjnej nowości naznaczona jest na poniedziałek 14 bm.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Czwartek popoł. „Gwałtu co się dzieje", wiecz. „Carewicz Aleksy".

Piątek „Sen nocy letniej" (o godz. 4 pop.)

TEATR BAGATELA.

Czwartek „Wielka rewia".

Piątek popoł. „Wesele Fonsia" (przedstawienia wieczornego nie będzie).

„OPERETKA".

Czwartek „Krowoderskie zuchy".

ZE SPORTU.

Olimpiada środkowo-europejskich drużyn żydowskich.

W lipcu br. obchodzić będzie Ż. K. S. „Makkabi" w Krakowie, jedno z najstarszych żydowskich towarzystw sportowych w Polsce, jubileusz piętnastoletniego istnienia. Z tej okazyi zamierza zarząd wspomnianego towarzystwa urządzić przegląd żydowskich sił sportowych środkowej Europy. Jak nas informują, wszczęło już kroki zmierzające do zrealizowania środkowo-europejskiej Olimpiady żydowskiej i jej urządzenia w naszem mieście.

Według dalszych informacyi wyłonionym został przez zarząd klubu obszerny komitet, którego zadaniem będzie stworzyć olbrzymi, odpowiadający nowoczesnym wymogom, żydowski stadyon sportowy w Krakowie. Dotychczasowy plac gier u wylotu ulic Dietla-Koletek, okazał się wobec masowego napływu młodzieży żydowskiej, niewystarczającym, przyczem zważyć należy, iż boisko Makkabi było prawieże jedynem miejscem, w którem młodzież żydowska oddawać się mogła masowo ćwiczeniom sportowym. Warto przytoczyć, iż eksploatacya boiska M. rozpoczynała się w porze letniej wczesnym rankiem, a kończyła, późnym wieczorem. Ale i mimo tej intenzywnej eksploatacyi nie może ono więcej zaspokoić potrzeb sportowych młodzieży żydowskiej. Stworzenie więc olbrzymiego żyd. stadyonu sportowego w Krakowie, stadyonu, któryby objąć mógł młodzież żyd. żądna ćwiczeń sportowych, tak potrzebnych żyd. klatce piersiowej, mięśniom żydowskim, stało się palącą potrzebą społeczną, nie podlegającą dyskusyi.

W uwzględnieniu tych wszystkich okoliczności postanowił zarząd Ż. K. S. Makkabi, przystąpić do natychmiastowej realizacyi projektu budowy żydowskiego stadyonu sportowego w Krakowie. Specyalny komitet, składający się z poważnych osobistości żydowskich Polski, przystąpił już do urzeczywistnienia propagandystycznej i techniczno-finansowej strony projektu. Komitet liczy na wydatne, moralne i finansowe, poparcie społeczeństwa żydowskiego, które w swoim własnym interesie, jakoteż w uznaniu wielkich zasług, przez świetną niejednokrotnie demonstracyę sportu żyd. nazewnątrz i usilną kilkunastoletnią pracę, przez „Makkabi" na polu fizycznego odrodzenia Żydów położonych, nie odmówi swemu towarzystwu, a raczej swemu młodemu pokoleniu pomocy.

„Hakoah" wiedeńska w Egipcie.

ZWYCIĘSTWO NAD TEAMEM ANGIELSKIM.

Hakoah wied. pobiła Team angielski w Kairze w stosunku 2:1 (1:0).

KLĘSKI RAPIDA

Były mistrz wiedeński Rapid ponosi klęskę za klęską. Ostatnio znów przeciw mistrzowi hiszpańskiemu w stosunku 2:7 (2:3).

Z kraju.

Pięcioletni jubileusz „Chwili".

Nasz bratni organ lwowska „Chwila" obchodzi w dniu dzisiejszym pięcioletni jubileusz swego istnienia. Z tej okazyi redakcya „Nowego Dziennika" przesłała red. Chwili wyrazy najserdeczniejszych życzeń.

KOMITET PALESTYNY PRACUJĄCEJ W WARSZAWIE. W ostatnich dniach został utworzony w Polsce Komitet dla spraw Palestyny pracującej, w skład którego wchodzą przedstawiciele Hitachduth, Hechaluc, Ceire- Syonu, Poalej-Syonu i Droru. Na pierwszem posiedzeniu swem Komitet proklamował akcye ludowe na rzecz Banku robotniczego („Bank Hapoalim").

ZJAZD DELEGATÓW TOWARZYSTWA EUGENICZNEGO W WARSZAWIE. Onegdaj odbył się w Warszawie Zjazd delegatów towarzystw eugenicznych. Dr. Wernic wygłosił odczyt: „Eugenika i jej cele", — podkreślając, że zadaniami twór czemi tej nauki społecznej jest zasadą, właściwy człowiek na właściwym miejscu. Podstawą eugeniki jest pogląd, że najważniejszem dla człowieka są cechy i własności, które odziedziczą po rodzicach. Wychowanie może je tylko modyfikować, lecz nowych cech nie jest w stanie stworzyć. Dlatego dziedziczność i dobór to są najważniejsze zadania T-wa. Dobór płciowy czyli sprawa małżeństw, oraz dobór zawodów, badanie uzdolnień dzieci i młodzieży, wybierającej zawód, to podstawowe tematy badań. Instytut eugeniczny to korona działania T-wa. Oczywiście należy walczyć słowem, propagandą i lecznictwem z czynnikami wyradniającemi. Następnie dokonano wyboru zarządu głównego.

ŻYCIE POLITYCZNE.

PRZEKSZTAŁCENIE STRONNICTWA „PIAST".

W kołach sejmowych mówią, że p. Witos dąży do przekształcenia stronnictwa „Piast" na stronnictwo agrarno-ludowe, którego społeczną podstawę tworzyłaby średnia własność ziemska. Pogłoskę tę łączą z ostatniemi podróżami p. Witosa do Poznania, gdzie odbył on szereg konferencyi z przedstawicielami tamtejszej średniej własności rolnej.

Ze świata.

30.000 OFIAR RUCHU ULICZNEGO W LONDYNIE W R. 1923.

Z pośród miast, w których ruch uliczny pochłania dużo ofiar, stoi Londyn na pierwszem miejscu. Liczba ofiar wzrasta, stale w ostatnich latach. W r. 1918 zostało 16.000 osób zabitych lub rannych. W następnym roku liczba wzrosła do 20.000. A w roku 1923 osiągnęła rekordową sumę 30.000.

AFERA SZPIEGOWSKA W CZECHACH. W Preszburgu aresztowano przed trzema tygodniami hrabiankę Luizę Esterhazy, podejrzaną o szpiegostwo. Aresztowanie jej wywołało szczególnie w kołach szlachty węgierskiej wielkie oburzenie. Urząd śledczy w Preszburgu otrzymuje stale listy anonimowe z pogróżkami, że jeżeli nie uwolni 23-letniej hrabianki, będzie w najbliższym czasie wykonany cały szereg zamachów na kierownicze osobistości w Czechach.

DOKUMENTY O ODKRYCIU AMERYKI SPALONE? Magistrat miasteczka Palos de la Trontera, z którego portu wyjechał w r. 1492 Kolumb, został zupełnie zniszczony przez pożar. W budynku tym miały się znajdować dokumenty z czasów odkrycia Ameryki. Rząd hiszpański uzyskał do tego miasteczka przed niedawnym czasem naukową ekspedycyę, celem zbadania jego archiwów. Istnieje obawa, że ważne tę dokumenty uległy podczas pożaru zniszczeniu.

GERHARDT HAUPTMAN W ROSYI. Z końcem stycznia wygłosi Gerhardt Hauptman, przebywający obecnie w Rosyi, szereg odczytów o najmłodszej literaturze niemieckiej. Z okazyi jego pobytu wystawia scena petersburska jego dramat: „Zatopiony dzwon".

FILMY PAPIEROWE. W Anglii udało się sporządzić filmy z papieru, które mają być — według zapewnień prasy i fachowców — znacznie lepsze od filmów celluloidowych. Są one tak sporządzone, że nie ulegają łatwo ani spaleniu, ani zniszczeniu, a przytem mogą być niezmiernie długie. Aparat w którym filmy papierowe mają zastosowanie jest b. prosty i tani, tak że i laik może się nim posługiwać. Ponieważ filmy te są trudno—palne i nie trzeba w aparacie otwartego płomienia, nadaje się nowy wynalazek przedewszystkiem dla celów szkolnych.

EUROPA W ŚNIEGU. Ze wszystkich krajów Europy środkowej i zachodniej dochodzą wieści o wielkich opadach śnieżnych i silnych mrozach. Śniegi i mrozy nawiedziły tego roku nawet Włochy. I tak w Medyolanie padał przez 24 godzin obfity śnieg — fakt, nieznany od dłuższego czasu we Włoszech. W Abruzzach pojawiły się nawet wilki. Na Sycylii są niektóre wioski wskutek śniegu zupełnie odcięte od świata. W Austryi śniegi zasypały tory kolejowe. — W niemieckiej części Śląska wyrządziły śniegi znaczne szkody. Ruch pociągów prawie że ustał tak, że nawet fabryki nie mogą otrzymać węgla. W niektórych wioskach śnieg sięga tak wysoko, że zaledwie widać wierzchołki drzew.

Podobnie przedstawia się sytuacya w Czechach.

BIAŁA MIĘDZYNARODÓWKA A „ESPERANTO". Antysemickie czasopismo lipskie „Hammer" radzi swym czytelnikom uczyć się „Esperanta", które ma służyć jako język porozumiewawczy dla białej międzynarodówki.

Przegląd gospodarczy

HANDEL.

OPŁATY WYWOZOWE. Zmniejszony komplet Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu uchwalił na ostatniem swem posiedzeniu obliczać we frankach złotych wszelkie opłaty wywozowe: obliczone w dolarach a pobierane w markach polskich i obliczane i pobierane dotychczas w markach pol. według kursu urzędowego franka złotego obliczać wszelkie opłaty manipulacyjne (w wysokości 4 pro mille od wartości wywożonego towaru) i opłaty za druki. Opłaty wywozowe pobierane na podstawie istniejących rozporządzeń w efektywnych walutach obcych (od drzewa i jaj) pozostawić bez zmiany.

KONSORCYUM DLA WYWOZU ŻYTA. Spółka udziałowa „Unitas", która ma dokonać eksportu 500.000 ton żyta, jęczmienia i owsa na cele pokrycia zaliczki podatku majątkowego od rolników, obejmuje firmy: Sp. Akc. Kooprolna, Centrala Spółdz. Stow. Rolniczo-Handlowych, Wycz. Handl. Zjednoczenia producentów rolnych w Poznaniu i Pomorski Hurt Rolny w Toruniu. Jęczmień browarny ma wywieść Związek Browarniczy, któremu „Unitas" ma oddać odpowiedni kontyngent zezwoleń.

PRZEMYSŁ.

KRYZYS W PRZEMYŚLE METALOWYM. W związku z niezatwierdzeniem zamówień rządowych na wagony na rok 1924 i wstrzymaniem kredytów rządowych w fabryce Lilpopa rozpoczęła się redukcya pracy. Po pertraktacyach z dyrekcyą większość robotników jest za zmniejszeniem ilości dni pracy w tygodniu, byle nie doszło do wydalania robotników. Fabryka ma zdecydować o 3 czy 4-dniowym tygodniu. Podobny kryzys przeżywa cały przemysł metalowy, który korzystał z zamówień i kredytów rządowych. Komuniści żerują na tej agitacyi i prowadzą usilną agitacyę.

192.000 TON WĘGLA DLA MIAST. Nadzwyczajny komisarz dla zwalczania drożyzny wyjednał od przemysłowców na cele zaopatrzenia większych miast dla środków przemysłowych w węgiel 192.000 ton węgla kamiennego na warunkach ulgowych — na okres 6 miesięcy chłodów okresu zimowego 1923[24 r.

Z giełdy.

Kraków, 9 stycznia.

Na rynku efektów nastąpiła dziś niespodziewanie gwałtowna zwyżka, która podniosła kursy większości papierów o średnio 50% a w kilku wypadkach, jak np. Ziemski B. Kredytowy, Impex, Rolniccy, P. Nafta, o przeszło 100%. Zwyżkę tę, która przywróciła akcyom ich najwyższe kursy do larowe z przed kilku dni, przypisać należy z jednej strony przerzuceniu się spekulacyi z rynku walutowego, gdzie chwilowo (na jak długo?) wyeksploatowano możności zarobku a z drugiej strony pogłoskom o zamierzonej waloryzacyi akcyj. Wyniki tego nagłego przerzucenia się na rynek efektów są jednak zbyt gwałtowne, by można było zaufać w ich trwałość, tembardziej że brak gotówki wystąpi niewątpliwie w krótkim czasie z wielu powodów (wzrost drożyzny, podatki) silnie na jaw. Agio płacone za transakcye terminowe dziś już znacznie się zmniejszyło w porównaniu z dniem wczorajszym.

Po giełdzie również silna haussa. Robiono: Jaworzno drobne 160.000, Gazy 180.000—300.000, Len 6.500—6.700, Nitrat 2,500, Nafta Krosno 15.000 —16.000, Gloria 1750, Huta szkła Krosno 6.000, Węglówki 400, Azot 2800—3100, Olkusz 5.000, Lokomotywy 6500—7000.

Waluty i dewizy w obrotach bankowych: Dolary 11,700—11.800. Nowy Jork 11.800—11.300, Londyn 49.250, Zurych 2.000, Paryż 600, Praga 320—340, Wiedeń 162—166.

Paryż PAT, Raul Perrer został wybrany ponownie prezydentem Izby 325 głosami na 355 głosujących.

Akcye bankowe, handlowe i przem.:

	Transakcye	
	9 I.	8 I.
Polski Bank Przem. I-VIII	2400—3000	1850—2000
Bank Hipoteczny	—	—
Bank Małopolski	—	—
Ziemski Bank Kredyt.	1500—2100	900—1050
Powszechny Bank Kred.	550—600	550—600
Bank Komercyalny I—IV	475—500	425—500
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	26000-30000	18500-22000
Polskie Tow. handl.	1700—2200	1360—1500
Handl. Sp. akc. „Impex"	250—320	160—170
„Pharma" Mag. Jawornicki	3200—3500	2300—2300
Tow. han. Bracia Rolniccy	1000—1200	550
„Polski Glob"	300—350	—
C. Hartwig, Poznań	—	—
Żegluga Polska	550- 675	475
Warsz.Tow.Trans.i Żeglugi	—	—
Zieleniewski I—IV	67500 70000	55000-57000
H.Cegielski, Poznań	5700—6000	5000—5300
Parowozy I-III.	3000—3500	2700—2850
„Automotor" fabr.samoch.	—	—
„Lemiesz" fabr.masz.roln.	—	—
Modrzejewskie Zakł. G. H.	—	29000
„Trzebinia" żel.	4400—5000	3900—3950
Zakłady amunic. „Pocisk"	3300	—
Huta żelazna, Kraków	—	—
„Górka" fabryka cementu	73000-80000	64000-66000
Sierszańskie Zak.Gór.S.A.	38000 39000	30000-34000
„Tepege" Tow. dla prz.gór.	15.00 16800	11500 13100
Ska akc. przem. naft. i g. z.	—	—
Karpackie Tow. naftowe	—	—
Akc. Tow. naft. „Galicya"	—	—
A. T. dla przem. oleju skal.	—	—
Polska Nafta	2500—4200	1750—1850
„Łokucie" Naft. Sp. akc.	2200—2800	1700 - 1950
„Wikoe" T. A.	—	19000
„Strug" Przem. drzewny I.	8400—8500	7000 - 7500
„Pezet" i owsz. zakł. bud.	1200	850
Syndykat koszyk. Kraków	1150—1400	1000—1050
Fabr. przet. U. w Trzebini	2500	15500-17000
„Agrochemia"	3500—3550	2800—3000
„Hiakua" Zj.fab. prz.wysk.	7560—8600	6800—7100
Fabr. cukru w Chodorowie	25000-32000	19000-21000
A. Piasecki	—	55000
Fabr. porcel. w Ćmielowie	8500—9200	7100—7400
Elektr. w Sierszy	2400—3000	2100 - 2750
A. W. Niemojowski	4700—4850	3500
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	—

Giełda lwowska.

Lwów. 9 stycznia. Giełda. Akcyc. Bank hipoteczny 4300—4250, bank powszechny kred. 550 —875, bank przemysłowy 3075—3300, bank ziemski kred. —, browary lwowskie 54000, Chodorów 35500—35000, Cegielski 3500—5300, Gafeta 1950—1100, Pol. Glob —, Tchan —, Kabel Zieleniewski 68000—77000, Chmielów 11000 —1200, Karpalit —, Niemojewski —, Ojkos 26000—26500, Parowozy 3.300—3.400, Pezet —, Pocisk 6000—5500, Nafta 2500—3500, Rakszawa —, Ren Zieliński 2000, Sole potasowe 44000 49000.

Giełda warszawska

Giełda warszawska z dnia 9 b. m. (PAT) Dolary Stanów Zjedn. tranz. 10,000.000—9,750.000, frank złoty w kupnie 1,910.000, bony złote 1,600.000—1,500.000 - 1,600.000, pożyczka złota ——, milionówka ——.

Czeki: Belgia tranz. 430000—420000 Berlin tranz. —— Gdańsk tranz. ——, Holandya tranz. 3768000—3749000, Londyn tranz. 43,000.000—41,850.000, Nowy Jork tranz. 10,000.000—9,750.000, Paryż tranz. 500000—478000, Praga tranz. 289000—282000, Szwajcarya tranzakcya 1740000—1695000, Wiedeń tranz. 140—133, Włochy tranz. 435000.

Giełda berlinska

Końcowe kursa dewiz w Berlinie z 9 bm. (PAT) cyfry w milionach Amsterdam 1025925 Buenos Aires 1381538, Bruksela ———, Chrystiania 620445. Kopenhaga 766101. Sztokholm 1137150, Helsingfors 105735 Włochy 186583 Londyn 18,254.250, Nowy York 4,189.500, Paryż 209475, Szwajcarya 755607, Hiszpania 512638, Japonia 191955, Belgrad 187032, Rio de Janeiro ——— Wiedeń 660847, Praga 125689, Budapeszt 151612, Sfoia 30670.

Giełda zurychska

Końcowe kursa dewiz w Zurychu z 9 bm. (PAT.) Berlin (nie notowane) Holandya 216 3/4 (216 3/4), Nowy Jork 575 (575 1/4), Londyn 24.68 (24.73), Paryż 28.25 (28.15). Medyolan 24.85 (24.72), Praga 16.71 (16.70), Budapeszt 002.75 (002.95), Bukareszt —— (2.92), Belgrad 6.42 1/2 (6.42 1/2), Sofia 4.12 (4.10), Warszawa —— (——) Wiedeń 00080 7/8 (00080 3/4) Austr. korona stempl. 00081 (00081).

Marka polska w Zurychu.

Zurych 9 1. PAT. Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficyalnie Warszawę 0000050—0000.100

Marka niemiecka w Zurychu.

Zurych 9 1. PAT. Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficyalnie Berlin 00127 1/2—00182 1/2 za 10 miliardów.

PRACA.

PROJEKT USTAWY O PRACOWNIKACH DOMOWYCH. Min. Pracy przesłało do Prezydyum Rady Ministrów projekty ustaw o pracownikach domowych i zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Ubezpieczonymi od bezrobocia są pracownicy a) zatrudnieni w zakładach handlowych, komunikacyjnych i przemysłowych, którzy na 14 dni przed zgłoszeniem swego prawa do świadczeń zabezpieczeniowych pracowali i opłacali w ostatnim roku 20 wkładek. Fundusz zabezpieczeniowy od bezrobocia tworzy się ze składek: a) robotników w wysokości pół procentu przeciętnego zarobku niewykwalifikowanego robotnika, b) pracodawców w wysokości 1% od zarobków przeciętnych, c) dopłat skarbu w wysokości 1 i 1[3% przeciętnego zarobku robotniczego; dopłatami temi rząd może obciążyć samorządy do wysokości 2/3% przec. zarobku. Świadczenia wynosić będą dla robotników samotnych 30% ich zarobku, dla robotników z rodziną od 35% do 50%. Prawo do pobierania świadczeń trwać może 13 tygodni w roku, wyjątkowo przedłużone może być do 17 tygodni. Ustawa przewiduje kontrolę nad bezrobotnymi i kary za uchylanie się od kontroli i inne przekroczenia, jak niepłacenie składek i tp.

ZŁOTE BONY PODATKOWE. Dowiadujemy się że na podstawie ustawy o naprawie skarbu M-wo Skarbu przedstawiło na Radę Ministrów wniosek o upoważnieniu premiera do przedłożenia p. Prezydentowi Rzpitej projektu rozporządzenia o wypuszczeniu I seryi złotych bonów podatkowych.

Konferencya małej Ententy.

Włochy niezadowolone.

Białogród PAT. Narady konferencyi białogrodzkiej dotyczą następ. spraw: 1) rozwoju sytuacyi europejskiej w związku z omówieniem różnicy poglądów, jaka się ujawniła między Francyą a Anglią oraz w związku z nową oryentacyą polityczną, jak stworzył zapowiedziany sojusz francusko-czeskosłowacki, 2) sprawy związku z polityką państw sąsiadujących z państwami małej ententy między innemi Węgier i Bułgaryi.

Konferencya poruszy sprawę kontroli pożyczki węgierskiej przez państwa małej ententy. Co się tyczy Bułgaryi, zdaje się, że trwanie niepewności sytuacyi politycznej tego kraju oraz ostatni incydent, spowodowany przemówieniem premiera Cankowa wygłoszonem w sobraniu, powinien zdaniem białogrodzkich kół politycznych zwrócić uwagę konferencyi. Należy sobie w związku z tem przypomnieć, iż ostatnia konferencya małej ententy w Sinaia przyjęła wobec Bułgaryi stanowisko, które przyjęto nazwać: wyczekujące i pełne czujności, 3) konferencya zajmie się sprawami natury ekonomicznej, dotyczącemi bezpośrednio stosunków państw małej ententy i nieuregulowanemi dotychczas w sposób ostateczny.

Koła polityczne oczekują od obecnej konferencyi nie tyle rezultatów pozytywnych o charakterze bezpośrednim ile ogólnej rewizyi polityki europejskiej i ponownego stwierdzenia solidarności sprzymierzeńców wschodnich wobec konieczności utrzymania pokoju i zachowania autorytetu traktatów.

* * *

Rzym PAT. Dziennik „Epoca", omawiając konferencyę w Białogrodzie, wykazuje, iż stanowi ona nową próbę utworzenia hegemonii Francyi od Bałtyku przez Adryatyk aż do Morza Śródziemnego. Poincare, zdaniem dziennika, poprzez małą ententę pragnie nawiązać stosunki z Rosyą. Zaczyna się więc, mówi dziennik, dawna polityka przedwojenna, a mianowicie sojusz Francyi z Rosyą i przywrócenie idei panslawizmu.

Zniżenie opłat pocztowych.

Wiedeń. PAT. W komunikacyi z Polską została zniżona opłata za zwykły list do wagi 20 gramów na 2400 koron, za każde dalsze 20 gr opłata wynosić będzie 1500 koron, opłatę za korespondentki zniżono na 1400 koron. Co do opłat innych przesyłek listowych do Polski obowiązują dotychczasowe przepisy Światowego Związku Pocztowego.

Wręczenie królowi włoskiemu krzyża Virtuti Militari.

Rzym. PAT. Poseł Zaleski wraz z attache wojskowym majorem Morstinem wręczyli królowi włoskiemu na specyalnej audyencyi krzyż Virtuti Militari. Ceremonia odbyła się zgodnie z protokołem dyplomatycznym, poczem król zaprosił posła Zaleskiego i majora Morstina do swego gabinetu prywatnego i rozmawiał z nimi przeszło pół godziny, poruszając tematy wewnętrznej i zewnętrznej polityki polskiej oraz ogólne kwestye dotyczące sytuacyi ekonomicznej i politycznej Europy.

Obrady parlamentu francuskiego.

Paryż PAT. W dniu dzisiejszym nastąpiło otwarcie parlamentu. Posiedzenie senatu otworzył najstarszy wiekiem senator Denis. W wygłoszonem przemówieniu Denis zaznaczył m. in.: Naród kontynuuje aż do ostatecznych rezultatów zręczną i jednolitą politykę Poincarego, który, opierając się na traktacie, zdołał doprowadzić do uzyskania zastawów, któreby zagwarantowały nasze prawa i nasze bezpieczeństwo i zmusiły Niemcy do grania w otwarte karty i cofnięcia się z krętych dróg. Jest nieprawdą, zaznaczył Denis, jakoby Francya była odosobniona. Francya cieszy się poparciem wielu narodów Europy, wśród innych zaś narodów Europy posiada aprobatę osobistości, których autorytet jest niezaprzeczony.

B. kronprinz przebywa w Oleśnie.

Berlin PAT. Wobec doniesienia Włoskiej „Tribuny", jakoby były Kronprinz niemiecki bawił z rodziną w Meranie stwierdzają gazety niemieckie, że Kronprinz przebywa jeszcze ciągle w swej posiadłości w Oleśnie.

Drobne ogłoszenia.

Lekarka dentystka, poszukuje posady asystentki lub współpracownicski w gabinecie dentystycznym. Łaskawe oferty Sperber, Rzeszów, Krakowska L. 14. 42

Zdolny podróżujący do przedsiębiorstwa perfumeryjnego poszukiwany. Zgłoszenia z podaniem referencyi pod „Prowizya" do Adm. N. Dz. 82

3 pokoje przedpokój i kuchnia z komfortem do odstąpienia. Wiadomość w biurze ogłoszeń Stattera, Rynek gł. 8. 87

Fortepian krótki w bardzo dobrym stanie, mało używany okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Grajower, Krakowska 33, II. p. 1423

Bank komercyjny
Sp. z ogr. odp. w Olkuszu poszukuje wykwalifikowanego buchaltera-bankowca do natychmiastowego objęcia posady. Reflektujący zechce się zgłosić pisemnie załączając referencye 41

350 dolarów!
Kto może zaofiarować powyższą kwotę za doniosły, jedyny w Polsce, **opatentowany** wynalazek wraz z odnośną maszynką, stanie się wkrótce właścicielem olbrzymiej fortuny i ma zapewnione stałe, kolosalne dochody. Przedsiębiorstwo to jest już czynne i posiada rozgałęzione stosunki m. i. z Ministerstwem Skarbu i t. p. Fachowość zbyteczna. Zgłoszenia pod „Business" do Administr. „Nowego Dziennika".

Zamienię obszerny pokój frontowy na parterze, przy ul. Dietla na pokój z kuchnią. Dzielnica obojętna. Zgłoszenia pod „Zaraz" do Ad. N. Dz. 25

Św. Krzyża 3 | MAGAZYN MEBLI | Św. Krzyża 3

Urządzenia biurowe - Wózki dziecięce

Sypialnie,
Krzesła,
Łóżka,
Am. biurka,
Deszczułki.

Jadalnie, gabinety, salony

Masz. stoliki,
Etażerki,
Bujaki,
Lustra
i t. d. 40

Meble antyczne okazyjnie

Telefon 4096. **BEER HONIGWACHS, KRAKÓW.** Rok zał. 1893.

Gdańska fabryka towarów blaszanych

Gdańsk, Reitergasse 13/15

poleca:

Wiadra na marmoladę	Pudełka na pastę
Bańki na spirytus, olej i lakier	Kabsle na flaszki
Puszki blaszane z pat. zamknięciami	Puszki na cukierki
Puszki na masę grochową	Puszki próbne dla wszelkich celów

Owalne i czworokątne pudełka na sardynki.

Puszki na konserwy jarzynowe, rybne, mięsne, owocowe itp.

Zdolny, wprowadzony zastępca na Kraków poszukiwany.

FORTEPIAN
w dobrym stanie kupię natychmiast. Zgłoszenia z podaniem warunków pod „Fortepian" do Adm. N. Dziennika.

REKLAMY



Biuro ogłoszeń
H. FALLEK
KRAKÓW,
11 Bonerowska 11

„ZIARNO"
MŁYN WALCOWY S. A.
w Podgórzu-Zabłociu

przy stacyi kolejowej **Podgórze-Wisła**

poleca 2070

mąkę żytnią najprzedniejszej jakości z własnego przemiału. Przyjmuje również żyto do przemiału od osób trzecich względnie zamienia mąkę za żyto. Otręby najlepszej jakości zawsze na składzie.

Sprzedaż wagonowa i częściowa. Własny tor przemysłowy. Najnowsze urządzenie jako ostatni wyraz techniki pozwala na wymiał najpiękniejszej mąki i najlepszego gatunku otrąb.

Telefon 1115. **Telefon 1115.**

M. BETTEIL

hurtownia papieru i przyborów piśmiennych

Kraków, ulica Mostowa L. 6

poleca swój bogato zaopatrzony magazyn po cenach nader przystępnych, oraz dobrych warunkach sprzedaży.

Silnik „Diesel" 450 x 500 HP.

Fabrykat:
Maschinenfabrik Augsburg-Nürnberg A. G.
leżącego systemu z ciężkiem popędowem kołem, kompletny z wszelkiemi przyborami i rurami w znakomitym stanie do obejrzenia jeszcze w pełnej pracy, sprzedaje 1862

WOLF SCHWEID & Co Tow. z o. o.
BIURO INŻYNIERSKIE:
Gdańsk, Dominikswall 9. :: Adres tel. „Zewco"

NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA

przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące, w szczególności druki bankowe, kupieckie, przemysłowe, reklamowe, czasopisma i dzieła, wykonując takowe starannie, szybko i po cenach umiarkowanych

W KRAKOWIE
PRZY ULICY ORZESZKOWEJ L. 7.

„PRECYZJA"
Fabryka wyrobów żelaznych
Sp. z ogr. por.
WIELICZKA, — TELEFON Nr. 42.

Przyjmuje żelazo do wyrobu wszelkiego rodzaju precyzyjnie wykonanych okuć budowlanych, szabaśników, krańców do kuchen itp. na bardzo przystępnych warunkach, jakoteż poleca wyroby wyżej wymienionych artykułów po cenach konkurencyjnych. 20

CAZIMI 1680
Metamorphoza
KREM-MYDŁO-PUDER
udelikatniająy cerę
usuwają wszelkie jej wady.
ŻĄDAC WSZĘDZIE! ŻĄDAC WSZĘDZIE!

Ważne dla przedsiębiorstw!

BIURO BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE

(zorganizowane na wzór zagraniczny)

2179 **S. SANDHAUSA**

zaprz. rzeczoznawcy sądow. i rewidenta dla Spółdzielni z ramienia Rady Spółdzielczej Min. Skarbu

obecnie: **Kraków, ul. Poselska 22 (Hotel Narodowy).**
Telefon Nr. 3022.

Adres listowy: **Kraków, I., Skrytka pocztowa 101.**

Sporządza bilanse i zamknięcia ksiąg, przeprowadza stałą lub czasową kontrolę księgowości. Założenie ksiąg handlowych i obrotowych oraz prowadzenie tychże Reorganizacya oraz regulowania zaniedbanej buchalteryi. Wykonuje czynności tak w miejscu jak i na prowincyi.

FORTEPIANY-PIANINA

Generalne zastępstwa:
STEINWAY & SONS, STINGL ORIGINAL, ANT. PETROW
i innych firm światowej sławy
35 po cenach fabrycznych poleca
Zygmunt Raba Nast. Kraków, św. Anny 3

CHOROBY PŁUCNE SĄ ULECZALNE.

Po wielokrotnych próbach doszli lekarze do wniosku, że **„FAGOSOL"** leczy choroby płucne. 1085

„Fagosol" zalecamy przez powagi lekarskie, leczy **bronchit, gruźlicę, kaszel, astmę i koklusz.**

Skład główny: HENRYK FUKS, Warszawa, Żórawia 4a

„Matura" Kraków, Grodzka 60

szkoła parter. 1796

Informacye i zapisy od 3—6 popoł. (prócz niedziel świąt).

Największy instytut przygotowawczy do matury i poszczególnych klas w zakresie gimn. i sem. naucz.

P. T. Wojskowi, Urzędnicy, Nauczyciele przygotowują się zapomocą wykładów pisemnych.

Opłaty niskie. Dla niezamożnych ulgi i zwolnienia

Informacye i prospekta bezpłatnie.

Na odpowiedź znaczki.

PRACOWNIA BLACHARSKA
JAKOBA GROSSMANNA
w Krakowie przy ul. Jakóba l. 3.

wyrabia wanny, wanienki dziecięce i nasiadówki oraz wszelkie roboty w zakres blacharstwa wchodzące po cenach przystępnych. 134

WAZNE DLA HURTOWNIKOW!

Pończochy, rękawiczki, trykotaże, guziki, nici i wszelkie towary galanteryjne po cenach bezkonkurencyjnych poleca:

KLEINER, WIESENTHAL i BLEICH
Przemyśl, Furmańska 4. 1400



Oszczędna gospodyni
2011 używa
DOMIESZKI do KAWY
tylko z fabryki
Ferd. Bohma & Co.
we Włocławku Sp. Akc.

Do nabycia wszędzie.

Najwyższe uznania i dyplomy.

Wytwórnia artystycznie ręcznie wykonanych dywanów smyrneńskich

Pauliny Landau i Elżbiety Semler

1699 **Dziedzice**

poleca gotowe dywany w najpiękniejszych kolorach i perskich deseniach we wszystkich wielkościach po najniższych cenach.

Zastępstwo na Kraków „Karolina", ul. Grodzka L. 42.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart, Red. odpow. Jakób Freund, Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7